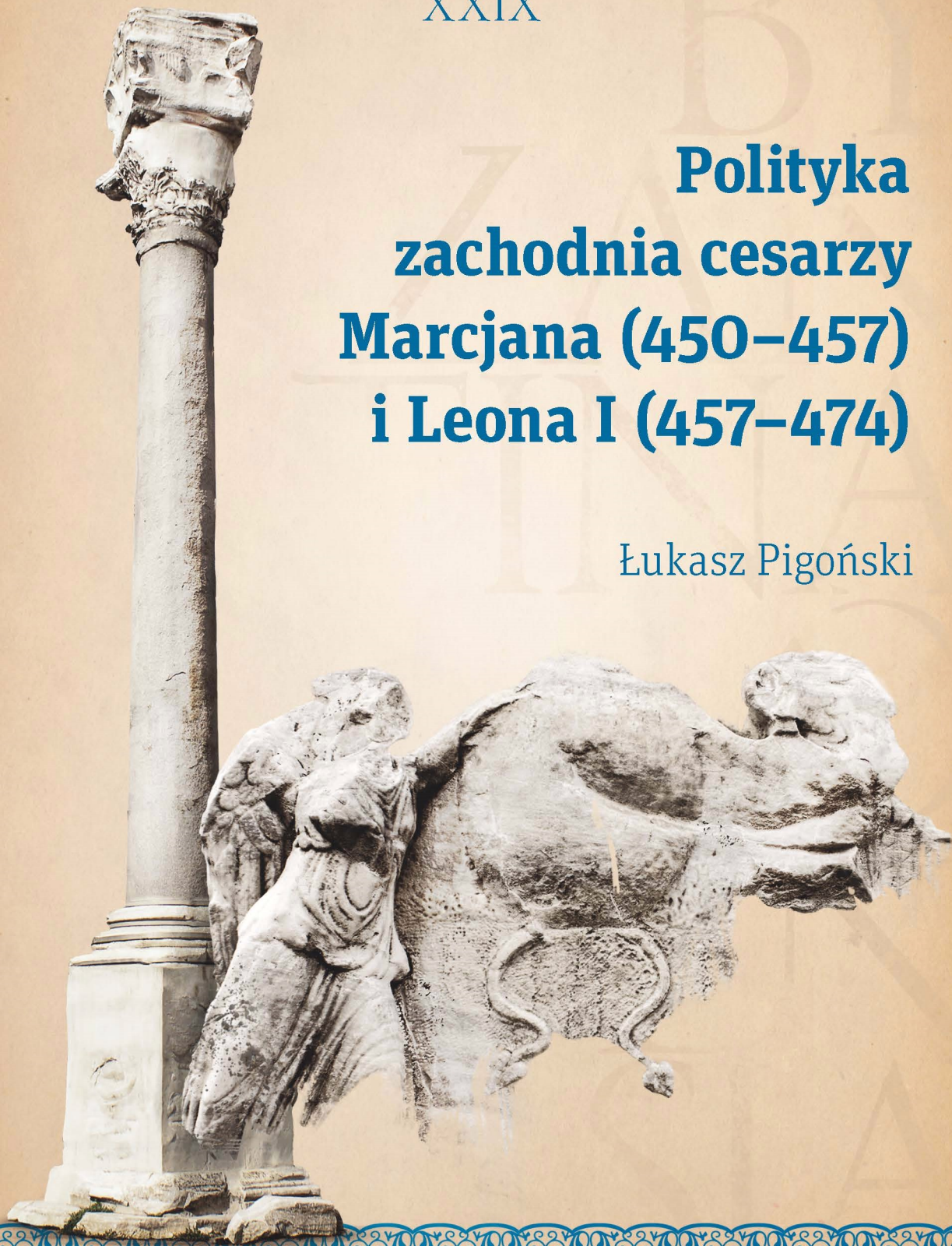


BYZANTINA LODZIENSIA

XXIX

**Polityka  
zachodnia cesarzy  
Marcjana (450–457)  
i Leona I (457–474)**

Łukasz Pigoński



Łukasz Pigoński

**Polityka zachodnia cesarzy Marcjana (450–457)  
i Leona I (457–474)**



# BYZANTINA LÓDZIENSIA

seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UŁ



założona przez

Profesora Waldemara Cerana

w

1997 r.

Nº XXIX

BYZANTINA LÓDZIENSIA  
XXIX

Łukasz Pigoński

**Polityka zachodnia cesarzy  
Marcjana (450–457)  
i Leona I (457–474)**

# BYZANTINA ŁODZIENSIA

seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UL

N<sup>o</sup> XXIX

## KOMITET REDAKCYJNY

Mirosław J. Leszka – przewodniczący

Andrzej Kompa – sekretarz

Sławomir Bralewski

Paweł Filipczak

Maciej Kokoszko

Kirił Marinow

Teresa Wolińska

## RECENZENT

prof. dr hab. Marek Wilczyński, UP w Krakowie

## OKŁADKA I SZATA EDYTORSKA KSIĄŻKI

Sebastian Buzar

## SKŁAD I ŁAMANIE

Tomasz Pietras

## RYSUNKI

Elżbieta Myślińska-Brzozowska

## ADRES REDAKCJI

Katedra Historii Bizancjum UŁ

ul. A. Kamińskiego 27a

90-219 Łódź, Polska

bizancjum@uni.lodz.pl

www.bizancjum.uni.lodz.pl

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

ark. druk 14,5



© Copyright by the Authors, Łódź 2019 © Copyright for this edition Uniwersytet Łódzki, Łódź 2019

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I • Zam. nr W.08900.18.0.M • Printed in Poland

Wydrukowano na papierze Stella Press 65 g by Zing Sp. z o.o.

ISBN 978-83-8142-533-9 • e-ISBN 978-83-8142-534-6

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego • 90-131 Łódź, ul. W. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl • księgarnia@uni.lodz.pl • tel. (42) 665 58 63

# Spis treści



<b>Wstęp</b> .....	I
<b>ROZDZIAŁ I</b>	
<b>Podstawa źródłowa do badań nad polityką zachodnią Marcjana i Leona I</b> .....	5
<b>ROZDZIAŁ II</b>	
<b>Zarys funkcjonowania późnorzymskiej polityki zewnętrznej</b> ...	21
Cesarz i jego otoczenie .....	22
Władza centralna a problemy pogranicza .....	24
Dyplomacja .....	28
Armia rzymska .....	34
<i>Foederati</i> i <i>bucellarii</i> .....	37
Flota .....	39
Siły barbarzyńców .....	41
Hunowie .....	42
Wandalowie .....	46

## ROZDZIAŁ III

<b>Między izolacją a stabilizacją. Polityka zachodnia Marcjana . . . .</b>	<b>51</b>
Polityka zachodnia Teodozjusza II . . . . .	52
Zagrożenie ze strony Hunów . . . . .	57
Bilans rządów Teodozjusza . . . . .	66
Objęcie tronu przez Marcjana . . . . .	67
Kariera Marcjana . . . . .	68
Aspar i jego kariera . . . . .	70
Marcjan jako kandydat do tronu . . . . .	72
Marcjan wobec zagrożenia ze strony Hunów (450–451) . . . . .	78
Wyprawa Attyli na Italię (452 r.) . . . . .	83
Polityka zachodnia Marcjana w latach 453–457 . . . . .	99
Marcjan a Marcellin z Dalmacji . . . . .	108
Bilans rządów Marcjana . . . . .	111

## ROZDZIAŁ IV

<b>Próba przywrócenia jedności imperium. Polityka zachodnia cesarza Leona I . . . . .</b>	<b>113</b>
Objęcie władzy przez Leona . . . . .	113
Leon i Majorian . . . . .	116
Rządy Majoriana . . . . .	118
Relacje cesarstwa z Ostrogotami . . . . .	122
Ambicje dynastyczne Leona . . . . .	127
Odwilż w relacjach rzymsko-wandalskich . . . . .	129
Konflikt Leona z Asparem . . . . .	132
Konflikt Gotów ze Skirami. Bałkany w latach sześćdziesiątych . . . . .	134
Relacje z Hunami za panowania Leona . . . . .	142
Interwencja Leona na Zachodzie . . . . .	149
Wyprawa przeciw Wandalom (468 r.) . . . . .	152

---

Bazylikos i przyczyny klęski przy Cap Bon .....	157
Następstwa klęski .....	163
Ostatnie lata panowania Leona (471–474) .....	167
Bilans rządów Leona .....	173
<b>Zakończenie</b> .....	177
<b>Wykaz skrótów</b> .....	183
<b>Bibliografia</b> .....	185
Źródła .....	185
Opracowania .....	189
<b>Summary</b> .....	201
<b>Indeksy</b> .....	205
Indeks nazw osobowych .....	205
Indeks nazw etnicznych i geograficznych .....	212
<b>Abstrakt</b> .....	215
<b>Abstract</b> .....	216





# Wstęp



Lata trzeciej ćwierci V w. są jednym z najciekawszych okresów w historii Europy. Są to czasy przełomowe, kiedy ostatecznie wygasła dynastia teodozjańska rządząca imperium przez niemal 75 lat, zaś napór barbarzyńców i wojny domowe wewnątrz cesarstwa doprowadziły do upadku jego zachodniej części. Nic dziwnego, że ten okres jest od wieków tematem rozważań historyków<sup>1</sup> i mimo wielu lat badań złożoność zagadnienia wciąż pozwala na nowe interpretacje. Jednym z najbardziej interesujących aspektów tych wydarzeń, który dotychczas nie doczekał się zbyt wielu analiz, jest to, jak na problemy swego zachodniego brata reagowało cesarstwo wschodniorzymskie oraz jak samo radziło sobie z wyzwaniem, jakie przed ówczesnym cywilizowanym światem stawiała epoka wędrówek ludów.

Na ten kluczowy okres w historii całego *Mediterraneum* przypadają rządy dwóch cesarzy wschodniorzymskich, Marcjana (450–457) i Leona I (457–474). Obaj byli wojskowymi, pochodzili z Tracji

---

<sup>1</sup> Przegląd koncepcji na ten temat, z uwzględnieniem nie tylko tych autorstwa historyków, ale również pozostałych myślicieli i filozofów, przedstawia z istic niemiecką skrupulatnością Alexander D e m a n d t (*Der Fall Roms. Die Auflösung des römischen Reiches im Urteil der Nachwelt*, München 1984).

i wcześniej służyli pod komendą Aspara, potężnego dowódcy alańskiego pochodzenia, posiadającego znaczne wpływy w armii i senacie. Wódz miał swój udział w wyniesieniu ich do władzy cesarskiej, a ich pozycja polityczna była od niego w dużej mierze zależna. Te podobieństwa oraz niemal identyczne wyzwania, przed jakimi stawali, skłaniają do tego, by analizować przebieg ich panowań razem. Co ciekawe, ich koncepcje polityczne były drastycznie inne.

Problematyka niniejszej pracy wiąże się z szeroko rozumianą polityką zachodnią prowadzoną przez obu cesarzy. Poprzez pojęcie polityki zachodniej rozumiem szereg posunięć dyplomatycznych i militarnych, jakie podejmowali wyżej wymienieni władcy, powiązanych z zachodnią, europejską częścią cesarstwa wschodniorzymskiego i aktorami zewnętrznymi mającymi na nią wpływ. W tym okresie były to przede wszystkim relacje z drugą częścią cesarstwa, a także z dwoma bytami stanowiącymi dla imperium wielkie zagrożenie, czyli państwem Wandalów w Afryce oraz imperium Hunów. Ponadto w pracy starałem się unikać terminu polityka zagraniczna, bowiem do analizy został włączony również problem plemion sprzymierzonych, zamieszkujących na terenach cesarstwa, jednak będących oddzielnymi organizmami politycznymi<sup>2</sup>. Decyzja o takim właśnie ujęciu wynikała z przekonania, że wszystkie wymienione wyżej elementy są niezbędne przy przedstawianiu sytuacji politycznej cesarstwa wschodniego w czasach trzeciej ćwierci wieku V i bezpośrednio wiążą się z nadrzędnym problemem rozważanym w pracy, a mianowicie reakcją Konstantynopola na postępujący rozkład cesarstwa zachodniego.

Książka oddawana w ręce Czytelnika jest owocem mojego wieloletniego zainteresowania fenomenem wieku V. Wszystko zaczęło się, gdy jeszcze w liceum, jako lektura na olimpiadę historyczną, w moje ręce trafiła monografia Jerzego Strzelczyka *Wandalowie i ich afrykańskie państwo*. Od tamtego czasu konsekwentnie zgłębiałem temat, pisząc pod kierunkiem prof. Teresy Wolińskiej pracę licencjacką o reakcji cesarstwa

---

<sup>2</sup> Sami Rzymianie uważali sprzymierzeńców – *foederati* – za *gentes externae*. Cf. T. S t i c k l e r, *Foederati*, [in:] *A Companion to the Roman Army*, ed. P. E r d k a m p, Oxford 2007, s. 495.

wschodniego na ekspansję Wandalów, a następnie pracę magisterską u prof. Mirosława J. Leszki, która stała się fundamentem tejże książki.

Praca nad nią stanowiła dla mnie duże wyzwanie. W polskiej nauce nie brakuje znakomitych specjalistów od tego okresu. Obok wybitnych badaczy zajmujących się *barbaricum*, Gotami i Wandalami, takich jak Jerzy Strzelczyk i Marek Wilczyński, Hunami, jak Lech Tyszkiewicz, trzeba wymienić także źródłoznawców, jak Dariusz Brodka, specjalistów od historii politycznej, jak Kazimierz Iłski i Jan Prostko-Prostyński, czy religijnej, jak Rafał Kosiński, oraz wielu innych. Każda z wymienionych osób mogłaby napisać pracę o podobnej tematyce, niewątpliwie górując nade mną doświadczeniem, czytaniem i erudycją. W związku z tym, dostawszy możliwość opublikowania wyników własnych badań, zdecydowałem się podejść do tematu w sposób, który pozwoliłby mi zaoferować Czytelnikowi coś wartościowego, pomimo pewnych niedociągnięć. Moją ideą było zatem przekucie wad w atuty – wyzbycie się z góry wyrobionych opinii i podejście do każdego problemu organicznie, bezpośrednio od źródeł, dopiero w dalszej kolejności konfrontowanych z literaturą. Mam nadzieję, że efektem takiego podejścia jest nowatorskie spojrzenie, które nawet jeśli nie spotka się ze zgodą świata naukowego, niech przynajmniej stanowi interesujący, warty rozważenia kontrargument w dyskusji.

Zasadniczą część pracy stanowią cztery rozdziały. Pierwszy i drugi poświęcone są zagadnieniom ogólnym, które wprowadzają pewne założenia niezbędne do zrozumienia dalszej analizy. Czytelnik znajdzie w nich charakterystykę bazy źródłowej, zarys zasad funkcjonowania późnorzymskiej polityki zewnętrznej, prezentację wschodniorzymskiego potencjału militarnego i ogólną charakterystykę najważniejszych rywali – Hunów i Wandalów. Rozdział trzeci i czwarty traktują szczegółowo o polityce zachodniej, odpowiednio Marcjana i Leona I, ze szczególnym uwzględnieniem ich koncepcji dotyczących jej prowadzenia. Porównanie zebranych informacji na temat wizji i działań obu władców oraz wyniki z tego wnioski zawarto w zakończeniu.

W tym miejscu chcę podziękować wszystkim osobom, które przyczyniły się do powstania tej pracy. W pierwszej kolejności wyrazy wdzięczności należą się mojemu Promotorowi, prof. Mirosławowi J. Leszce,

którego nieustające wsparcie i wyrozumiałość były nieocenioną pomocą na każdym etapie powstawania poniższego dzieła. Następnie dziękuję prof. Teresie Wolińskiej za wskazywanie kierunku, gdy dopiero przecierałem szlaki na ścieżce kariery naukowej, oraz pozostałym pracownikom Katedry Historii Bizancjum Uniwersytetu Łódzkiego, prof. Maciejowi Kokoszce, prof. Sławomirowi Bralewskiemu, dr. Kiryłowi Marinowowi, dr. Pawłowi Filipczakowi i dr. Andrzejowi Kompie za wszelką pomoc i życzliwość. Dziękuję również prof. Hansowi Boemelburgowi za umożliwienie skorzystania z bogatych zasobów bibliotek w Giessen, które uzupełniły moją wiedzę o jakże istotne dla tego tematu ustalenia literatury niemieckiej.

Wyrazy wdzięczności należą się także prof. Markowi Wilczyńskiemu, Recenzentowi tej pracy, którego cenne i życzliwe uwagi z pewnością przyczyniły się do podniesienia jej wartości merytorycznej.



## ROZDZIAŁ I

# Podstawa źródłowa do badań nad polityką zachodnią Marcjana i Leona I



Mimo mnogości autorów i prac, które traktują o wydarzeniach lat 450–474, sytuacja historyka stojącego przed zadaniem przebadania polityki zachodniej cesarstwa wschodniego w tym okresie jest stosunkowo trudna. Brakuje bowiem jednego przekrojowego dzieła, które mogłoby stanowić podstawę dla narracji. Wielu autorów opisujących wydarzenia V w. przedstawiało je z pewnej perspektywy czasu, co oczywiście pomniejsza ich wiarygodność. Niektóre prace zachowały się wyłącznie w fragmentach, inne zaś są dziełami o charakterze propagandowym, a zatem są z natury nieobiektywne. Ponadto nie wystarczy sięgnąć jedynie do dzieł powstałych w części wschodniej, gdyż często brak w nich zrozumienia skomplikowanej sytuacji wewnętrznej na Zachodzie w 2 połowie V w., na którą Konstantynopol starał się oddziaływać.

Niewątpliwie najważniejszym źródłem do tego okresu jest *Historia*<sup>1</sup> Pryskosa z Panion<sup>2</sup>, wschodniorzymskiego dyplomaty i historyka.

---

<sup>1</sup> W źródłach występują trzy różne wersje tytułu jego dzieła i nie da się jednoznacznie stwierdzić, jaki był on faktycznie. Dla ułatwienia, w dalszej części pracy będę posługiwał się powyższym terminem. Cf. R.C. Blockley, *Fragmentary Classicising Historians of the Later Roman Empire*, t. I, Liverpool 1981, s. 49.

<sup>2</sup> O Pryskosie i jego dziele, cf. *PLRE*, vol. II, s. 906 (s.v. *Priscus 1*); R.C. Blockley, *Fragmentary...*, s. 49–70; R.C. Blockley, *The development of Greek Historiography*.

To klasycyzujące dzieło historyczne koncentruje się przede wszystkim na relacjach politycznych cesarstwa wschodniego z jego sąsiadami, a przez to informacje w nim zawarte stanowią absolutny fundament tej pracy. Z tego względu należy przybliżyć sylwetkę autora i jego dzieło.

Pryskos odebrał klasyczne wykształcenie najwyższej próby. Uchodził za człowieka uczonego, o czym świadczy fakt obdarzenia go przez starożytnych tytułem retora i sofisty. Zanim rozpoczął swą karierę w dyplomacji, był prawdopodobnie urzędnikiem państwowym<sup>3</sup>, być może podwładnym Maksymina<sup>4</sup>, który dostawszy zadanie sformowania poselstwa do króla Hunów Attyli w roku 449, zaprosił do uczestnictwa w nim Pryskosa. Ten sporządził niezwykle dokładną relację<sup>5</sup>, która prawdopodobnie posłużyła za fundament dla *Historii*. Pryskos podczas swej kariery dyplomatycznej odwiedził Rzym w roku 450<sup>6</sup> oraz, wraz z Maksyminem, w latach 451–452 brał udział w poselstwie do Nobadów i Blemmiów<sup>7</sup>. W trakcie tej podróży

---

*Priscus, Malchus and Candidus*, [in:] *Greek and Roman Historiography in Late Antiquity. Fourth to Sixth Century A.D.*, ed. G. M a r a s c o, Boston 2003, s. 289–312; D. R o h r b a c h e r, *Historians of Late Antiquity*, London 2002, s. 82–92; B. B a l d w i n, *Priscus of Panion*, B 50, 1980, s. 18–61; O. J u r e w i c z, *Historia literatury bizantyńskiej*, Wrocław 1984, s. 27–28; P. J a n i s z e w s k i, *Historiografia późnego antyku*, [in:] *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu*, t. III: *Źródłoznawstwo czasów późnego antyku*, red. E. W i p s z y c k a, Warszawa 1999, s. 34–36. Prace koncentrujące się na wybranych problemach – B. C r o k e, *The Context and Date of Priscus Fragment 6*, CP 78, 1983, s. 297–308; D. B r o d k a, *Priskos und der Feldzug des Basiliskos gegen Geiserich (468)*, [in:] *Griechische Profanhistoriker des fünften nachchristlichen Jahrhundert*, ed. T. S t i c k l e r, B. B l e c k m a n n, Stuttgart 2014, s. 103–120; D. B r o d k a, *Priskos von Panion und Kaiser Marcian. Eine Quellenuntersuchung zu Procop. 3,4,1–11, Evagr. HE 2,1, Theoph. AM 5943 und Nic. Kall. HE 15,1, Mil 9, 2012*, s. 145–162.

<sup>3</sup> Barry B a l d w i n (*Priscus...*, s. 21) twierdzi jednak, że tej interpretacji nie można przyjmować bezkrytycznie. Być może był retorem lub prawnikiem.

<sup>4</sup> *PLRE*, vol. II, s. 743 (s.v. *Maximinus II*).

<sup>5</sup> Opis wyprawy w języku polskim wraz z przełożonymi fragmentami źródła, cf. J. K u r a n c, *Wyprawa poselstwa wschodnio-rzymskiego na dwór króla Attyli*, M 12.1, 1956, s. 20–36.

<sup>6</sup> Nie mamy jednak pewności, że była to misja dyplomatyczna. Wskazuje na to fakt, że w Rzymie znajdował się w tym samym czasie także Maksymin. Cf. L e o n, *Listy*, 75. Nie można jednak wykluczyć, że Pryskos odwiedził Rzym prywatnie, możliwe też, że zbierał tam źródła do swej pracy historycznej. Cf. B. B a l d w i n, *Priscus...*, s. 24.

<sup>7</sup> Były to plemiona zamieszkujące tereny na zachód od egipskiej Tebaidy, które sprawiały liczne problemy swymi najazdami. W 451 r. Marcjan poprowadził przeciw nim udaną kampanię wojenną. Cf. P r y s k o s, fr. 27.

przełożony historyka zmarł, co najprawdopodobniej oznaczało koniec dyplomatycznej działalności Pryskosa. Na dalszej ścieżce kariery pełnił on funkcję doradcy Florusa, dowódcy garnizonu Aleksandrii, którego wspierał przy tłumieniu zamieszek w mieście, oraz Eufemiusza, będącego magistrem *officiorum* na Wschodzie<sup>8</sup>. Później zapewne powrócił do Konstantynopola, gdzie spisał swoje dzieło, co miało miejsce pod koniec lat siedemdziesiątych V w.<sup>9</sup> Sprawowane przez Pryskosa urzędy i posiadane doświadczenie w pracy w dyplomacji sprawiają, że jego dzieło jest jedną z najbardziej dokładnych i godnych zaufania późnoantycznych prac historycznych<sup>10</sup>.

Niestety, z *Historią* Pryskosa jest pewien zasadniczy problem, a mianowicie praca nie zachowała się w całości do naszych czasów. Na szczęście dzięki popularności, jaką się cieszyła, jej fragmenty można odszukać w dziełach późniejszych historyków, a także w *Excerpta de legationibus* Konstantyna Porfirogenety, gdzie zawarto m.in. relację z poselstwa do Attyli, w którym Pryskos wziął udział. Z tej sytuacji wynikają dalsze komplikacje, gdyż oryginalny przekaz Pryskosa, mimo powszechnego w antyku zwyczaju przepisywania całych partii tekstu z innych dzieł i nieistnienia pojęcia plagiatu, został w większości przypadków poddany pewnej obróbce lub streszczeniu, przez co często trudno stwierdzić, jaka jego część jest faktycznie autorstwa Pryskosa, a co wynika z ingerencji korzystających z tego dzieła historyków<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> D. R o h r b a c h e r, *Historians...*, s. 82.

<sup>9</sup> Na datę po 476 r. wskazuje fakt, że Pryskos bardzo negatywnie ocenia Bazyliksosa, na co prawdopodobnie nie mógłby sobie pozwolić przed obaleniem go właśnie w tym roku. Cf. R. C. B l o c k l e y, *Fragmentary...*, s. 49–50.

<sup>10</sup> O. J u r e w i c z, *Historia...*, s. 27–28. Szczególnie wartościowe są fragmenty dotyczące relacji Rzymian z Hunami. Jak zauważa Marek Wilczyński, Pryskos, znając Hunów osobiście, nie przypisuje im stereotypowych cech, jakie powszechnie funkcjonowały w literaturze tego okresu, lecz opiera swoją oceną na własnych obserwacjach. Cf. M. W i l c z y ń s k i, *Bipedes bestiae – obraz Hunów w oczach autorów rzymskich IV i V w. n.e.*, [in:] *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica II*, red. J. G o ł ę b i o w s k i, Kraków 2003, s. 42.

<sup>11</sup> Nawet fragmenty w *Excerpta de legationibus* Konstantyna Porfirogenety mogły być wybrane w sposób wybiórczy, przez co nie wiemy, na ile oddają charakter całości pracy. Cf. B. B a l d w i n, *Priscus...*, s. 26. Z drugiej strony, najprawdopodobniej zachowują kolejność chronologiczną zgodną z oryginałem. Cf. B. C r o k e, *The Context...*, s. 298.

Należy również pamiętać, że wysokie kompetencje dyplomaty nie oznaczają, że *Historia* jest pracą obiektywną. Pryskos, będąc zaangażowanym w procesy polityczne, miał także własne poglądy, sympatie i antypatie i dawał im wyraz w swym dziele. Przykładem tego może być fragment relacji z poselstwa do Attyli, w którym autor prowadzi debatę z napotkanym Grekiem, renegatem żyjącym wśród Hunów, na temat zasad funkcjonowania imperium Attyli i cesarstwa rzymskiego<sup>12</sup>. Choć Pryskos ostatecznie przekonuje swego rozmówcę do uznania wyższości rzymskich porządków, to w słowach Greka zawarta jest ostra krytyka rządzących cesarstwem, której historyk nie podważa, ani nie komentuje, co wskazywałoby na to, że się z nią zgadza lub że cały ustęp jest tylko retorycznym zabiegiem prezentującym poglądy polityczne autora *Historii*<sup>13</sup>.

Pryskos posiadał ugruntowane przekonania polityczne<sup>14</sup>, bardzo negatywnie odnosił się do cesarza Teodozjusza II<sup>15</sup> i do jednego z jego głównych współpracowników, szarej eminencji w Konstantynopolu – eunucha Chryzafiusza<sup>16</sup>. Z drugiej strony wychwalał cesarza Marcjana. Różnica w ocenie tych dwóch postaci wydaje się mieć źródła, jak wskazuje Roger C. Blockley, w ich odmiennym podejściu do problemu Hunów<sup>17</sup>. Podczas gdy Teodozjusz zgadzał się na płacenie barbarzyńcom okupu, a Chryzafiusz knuł potajemnie plany zabójstwa Attyli<sup>18</sup>, Marcjan wzmocnił granicę na Dunaju i zerwał haniebne w oczach współczesnych układy. Trudniej ocenić stosunek historyka do rządzącego później Leona<sup>19</sup>.

---

<sup>12</sup> P r y s k o s, fr. II.

<sup>13</sup> Włożenie tych słów w usta rozmówcy może być zabiegiem mającym na celu ochronę Pryskosa przed odpowiedzialnością za krytykowanie swych przełożonych.

<sup>14</sup> Roger C. B l o c k l e y (*The development...*, s. 292) zwraca uwagę, że było to typowe dla tzw. klasycyzującej historiografii, której przedstawicielem był Pryskos.

<sup>15</sup> Uważał okres jego rządów za czasy kompletnego upadku nie tylko politycznego, ale także moralnego. Cf. D. B r o d k a, *Priskos von Panion...*, s. 160.

<sup>16</sup> *PLRE*, vol. II, s. 295–297 (s.v. *Chrysaphius*).

<sup>17</sup> R.C. B l o c k l e y, *Fragmentary...*, s. 58–59. Podobnie twierdzi Dariusz B r o d k a (*Priskos von Panion...*, s. 161).

<sup>18</sup> P r y s k o s, fr. II.

<sup>19</sup> B. B a l d w i n, *Priscus...*, s. 30.



Pryskos wykazywał także tendencje do moralizatorstwa, co nie jest jednak niczym dziwnym w historiografii antycznej. Uznawał przy tym tradycyjną koncepcję Fortuny-Tyche sprzyjającej osobom, które hołdują starożytnym cnotom i wartościom, a prowadzącej do zguby tych, którzy je porzucali zaślepieni dobrami materialnymi<sup>20</sup>. Jednak nawet pewne mankamenty oraz, co zdecydowanie ważniejsze, fakt, że dysponujemy tylko fragmentami jego dzieła, nie są w stanie zmienić tego, że jest to najważniejsze źródło dla badania polityki zewnętrznej cesarstwa wschodniego w V w.

Wydaje się, że tę opinię podzielali także starożytni, biorąc pod uwagę to, jak wielu autorów korzystało z pracy Pryskosa, w związku z czym niemal każde późniejsze źródło opisujące historię V w. na Wschodzie w jakimś stopniu prezentuje jego wizję wydarzeń.

Jedną z najważniejszych prac czerpiących z Pryskosa była *Kronika* Eustacjusza z Epifanei. Niestety, niewiele można na jej temat powiedzieć, ponieważ nie zachowała się do naszych czasów<sup>21</sup>, jednak to przypuszczalnie za jej pośrednictwem wielu późniejszych autorów zawarło w swych dziełach relację Pryskosa<sup>22</sup>. Dariusz Brodka przypuszcza, że to właśnie w kronice Eustacjusza swoje źródło ma większość przekazów fantastycznych przypisywanych Pryskosowi, jak np. anegdota o cesarskim przeznaczeniu Marcjana<sup>23</sup>.

Fragmenty narracji Pryskosa można znaleźć w *Historii wojen* Prokopiusza z Cezarei<sup>24</sup>. Choć dzieło to skupia się na konfliktach zbrojnych

---

<sup>20</sup> Ten sposób myślenia działał także w drugą stronę – ludziom odnoszącym sukcesy i cieszącym się szczęściem przypisywano cechy pozytywne, co Pryskos czyni np. w przypadku Attyli, zaś przegranych oskarżano o najohydniejsze postęпки, co w *Historii* spotkało np. Bazylikosa.

<sup>21</sup> R.C. Blockley, *The development...*, s. 289–290.

<sup>22</sup> Idem, *Fragmentary...*, s. 49.

<sup>23</sup> D. Brodka, *Priskos von Panion...*, s. 159.

<sup>24</sup> Autor świetnie orientował się w temacie, był bowiem podkomendnym wodza Belizariusza, któremu towarzyszył w kampaniach. Posiadał więc doświadczenie wojenne, a zatem w sprawach militarnych jego dzieło ma szczególną wartość. Prokopiusz, ze względu na swoje znaczenie w historiografii bizantyńskiej oraz autorstwo niezwykle kontrowersyjnego dzieła *Historia sekretna*, doczekał się licznych monografii i opracowań. Cf. A. Cameron, *Procopius and the Sixth Century*, London 1996; A. Kaldellis, *Procopius of Caesarea: Tyranny, History and Philosophy at the*

prowadzonych za panowania cesarza Justyniana przeciw Persom, Wandalom i Gotom, to Prokopiusz pozwalał sobie na liczne i obszerne dygresje dotyczące czasów znacznie wcześniejszych. *Historia wojen* stanowi podstawowe źródło do dziejów Wandalów oraz historii konfliktów wandalsko-rzymskich. Prezentując interesujące nas wydarzenia, historyk korzystał głównie z pracy Pryskosa, jednak poddawał jego przekaz znaczącej obróbce. Dygresje Prokopiusza prawdopodobnie pełniły określoną rolę w ramach całej narracji, a pisarzowi bardziej zależało na utrzymaniu odpowiedniego stylu retorycznego niż przekazaniu dodatkowych informacji<sup>25</sup>.

Część narracji Pryskosa zachowała się także dzięki Ewagriuszowi Scholastykowi, autorowi liczącej sześć ksiąg *Historii Kościoła*, obejmującej czasy od 431 do 593 r.<sup>26</sup> Choć głównym obiektem zainteresowania autora są kwestie religijne, przedstawia je na tle wydarzeń społecznych i politycznych. Dla epoki nas interesującej korzystał on najpewniej z wcześniej wspomnianej *Kroniki* Eustacjusza z Epifanei<sup>27</sup>.

Z tego samego źródła czerpał również Jan Malalas, autor *Chronografii* opisującej dzieje od stworzenia świata do ok. 563–574 r.<sup>28</sup> *Chronografia* była

*End of Antiquity*, Philadelphia 2004; D. B r o d k a, *Die Geschichtsphilosophie in der spätantiken Historiographie. Studien zu Prokopios von Kaisareia, Agathias von Myrina und Theophylaktos Simokattes*, Frankfurt am Main 2004, s. 14–151; przegląd dyskusji naukowej na temat Prokopiusza w ostatnich latach (2003–2014), cf. G. G r e a t r e x, *Perceptions of Procopius in Recent Scholarship*, HOJ 8, 2014, s. 76–121.

<sup>25</sup> A. C a m e r o n, *Procopius...*, s. 211.

<sup>26</sup> P. A l l e n, *Evagrius Scholasticus the Church Historian*, Leuven 1981, s. 1–20; M. W h i t b y, *Introduction*, [in:] *The Ecclesiastical History of Evagrius Scholasticus*, ed. M. W h i t b y, Liverpool 2000, s. XIII–XLIII; O. J u r e w i c z, *Historia...*, s. 46.

<sup>27</sup> R. C. B l o c k l e y, *Fragmentary...*, s. 115. Michael W h i t b y (*Introduction...*, s. 26–27) przypuszcza jednak, że Ewagriusz mógł korzystać bezpośrednio z Pryskosa. Cf. P. A l l e n, *Evagrius...*, s. 7–8.

<sup>28</sup> O. J u r e w i c z, *Historia...*, s. 49. Elisabeth J e f f r e y s (*Malalas' Sources*, [in:] *Studies in John Malalas*, ed. E. J e f f r e y s, B. C r o k e, R. S c o t t, Sydney 1990, s. 1–91) dopuszcza również, że Malalas mógł korzystać bezpośrednio z Pryskosa. Więcej na temat Malalasa, cf. *Studies in John Malalas*, ed. E. J e f f r e y s, B. C r o k e, R. S c o t t, Sydney 1990; B. C r o k e, *Introduction*, [in:] *The Chronicle of John Malalas*, ed. E. J e f f r e y s, M. J e f f r e y s, R. S c o t t, Sydney 1986, s. XXI–XLI; M. K o k o s z k o, *Descriptions of personal appearance in John Malalas' Chronicle*, Łódź 1998, s. 6–11; E. J e f f r e y s, *The Beginning of Byzantine Chronography: John Malalas*,

dziełem popularnym, zawierającym liczne dygresje i anegdoty, jednak autor pisał przede wszystkim z perspektywy swej rodzinnej Antiochii, więc informacje na temat polityki zachodniej są u niego stosunkowo ograniczone.

W tym samym ośrodku powstała praca Jana Antiocheńczyka, zachowana jedynie we fragmentach<sup>29</sup>. Autor obficie korzystał z *Historii* Prysiosa i na jego podstawie rekonstruowane są jej liczne fragmenty (zwłaszcza późniejsze chronologicznie partie po 468 r.)<sup>30</sup>.

Kolejnym ważnym źródłem jest *Chronografia* Teofanesa Wyznawcy<sup>31</sup>. Teofanes był mnichem żyjącym w latach ok. 752–818, zaś dzieło, które spisał, stanowiło kontynuację pracy jego przyjaciela, Jerzego Synkellosa, który planował napisać kronikę od stworzenia świata do czasów mu współczesnych, lecz zmarł nim w pełni zrealizował swój zamiar, doprowadzając narrację do roku 284. Teofanes korzystał więc z licznych źródeł i notatek zebranych przez swego poprzednika<sup>32</sup>. Autor *Chronografii* żył w czasach odległych od interesujących nas wydarzeń, przez co miał problem ze zrozumieniem specyfiki V w., zwłaszcza wyraźnie odmiennych w tamtej epoce kwestii dyplomatycznych i militarnych. Przypuszczalnie jednak dla interesującego nas momentu dziejów Teofanes stosunkowo wiernie (choć skrótowo) odtwarzał przekaz zawarty w *Historii* Prysiosa<sup>33</sup>.

---

[in:] *Greek and Roman Historiography...*, s. 497–527; M. Meier, C. Dohrn, S. Priwitzer, *Einleitung*, [in:] Johannes Malalas, *Weltchronik*, ed. C. Thurn, M. Meier, Stuttgart 2009, s. 1–37. Jan Malalas opisał także wygląd jednego z analizowanych cesarzy, Marcjana, który miał być wysoki, mieć siwe, proste włosy oraz być kulawy. Cf. Jan Malalas, XIV, 28; M. Koszko, *Descriptions...*, s. 101.

<sup>29</sup> O. Jurewicz, *Historia...*, s. 99.

<sup>30</sup> R.C. Blockley, *Fragmentary...*, s. 114.

<sup>31</sup> A. Kazhdan, *A History of Byzantine Literature (650–850)*, Athens 1998, s. 205–234.

<sup>32</sup> Uczniowie spierają się, w jakim stopniu Teofanes był samodzielnym autorem, a w jakim dokonał kompilacji notatek swego przyjaciela. Cf. A. Koma, *Zbieżność losów a zbieżność narracji. O strukturze i autorstwie „Chronografii” Teofanesa*, [in:] *Średniowieczna wizja świata. Jedność czy różnorodność. Idee i teksty*, red. T. Wołoska, M.J. Leszka, Łódź 2009, s. 143–145. Alexander Kazhdan (*A History...*, s. 215–218) uważa, że nie ma podstaw, by odmawiać Teofanesowi przypisania pełnych zasług przy autorstwie *Chronografii*. Cf. A. Koma, *In search of Syncellus’ and Theophanes’ own words: the authorship of the Chronographia revisited*, TM 19, 2015, s. 73–92.

<sup>33</sup> R.C. Blockley, *Fragmentary...*, s. 117.

Niestety, obok dość obszernie zachowanych fragmentów Pryskosa inne ważne źródło, *Historia* Kandyda, przetrwało jedynie w dwóch króciutkich streszczeniach w *Liber Suda* i *Bibliotece* Focjusza<sup>34</sup>. Jego autor był Izauryjczykiem, najpewniej urzędnikiem państwowym za czasów Zenona. Opisał rządy Leona I i Zenona, skupiając się przede wszystkim na sytuacji wewnętrznej państwa<sup>35</sup>.

Pewne interesujące wzmianki, zwłaszcza na temat konfliktów o władzę za panowania Leona, zawiera także żywot św. Daniela Słupnika<sup>36</sup>. Choć jest to utwór hagiograficzny, przedstawia życie i czyny świętego na tle wydarzeń historycznych.

Obok wymienionych dzieł o proveniencji wschodniej, posiadamy również szereg prac historycznych powstałych na Zachodzie. Należy do nich przede wszystkim *Kronika* Hydacjusza z Lemnica, biskupa miejscowości Aquae Flaviae<sup>37</sup>. Obejmuje ona lata 379–469 i dla badaczy historii Półwyspu Iberyjskiego w V w. jest źródłem nieocenionym. Hydacjusz skupiał się bowiem na wydarzeniach lokalnych, zaś podawane przez niego informacje na temat sytuacji w pozostałych częściach imperium są nieco mniej dokładne. Nie zmienia to jednak faktu, że autor żywo interesował się dyplomacją. Z tego powodu jego dzieło jest jednym z kluczowych źródeł

---

<sup>34</sup> Kandydowi przypisuje się jeszcze kilka fragmentów z *Liber Suda* oraz drobne partie z pracy Jana z Antiochii. Cf. H. Brandt, *Zur historiographischen konzeption des Izaurers Candidus*, [in:] *Griechische Profanhistoriker...*, s. 162–167. O Kandydzie i jego dziele, cf. m.in.: M. Meier, *Candidus: um die Geschichte der Isauriers*, [in:] *Griechische Profanhistoriker des fünften nachchristlichen Jahrhundert*, ed. T. Stickle, B. Bleckmann, Stuttgart 2014, s. 171–193; R.C. Blockley, *The development...*, s. 312–314; P. Janiszewski, *Historiografia...*, s. 38–39.

<sup>35</sup> R.C. Blockley, *The development...*, s. 314.

<sup>36</sup> R. Kosiniński, *Holiness and Power. Constantinopolitan Holy Men and Authority in the 5<sup>th</sup> Century*, Berlin 2016, s. 119–129.

<sup>37</sup> *PLRE*, vol. II, s. 574–575 (s.v. *Hydatius*). O Hydacjuszu i jego dziele, cf. C. Cardelle de Hartman, *Philologische Studien zur Chronik des Hydatius von Chaves*, Stuttgart 1994; R.W. Burgess, *The Chronicle of Hydatius and Consularia Constantinopolitana*, Oxford 1993, s. 3–68; H. Börm, *Hydatius von Aquae Flaviae und die Einheit des Römischen Reiches im 5. Jahrhundert*, [in:] *Griechische Profanhistoriker...*, s. 195–214; G. Zecchini, *Latin Historiography: Jerome, Orosius and the Western Chroniclers*, [in:] *Greek and Roman Historiography...*, s. 342–344; P. Janiszewski, *Historiografia...*, s. 201–202.

ściśle związanych z tematyką tej pracy<sup>38</sup>. Pisząc swoją kronikę, Hydacjusz polegał głównie na własnych obserwacjach oraz relacjach bezpośrednich świadków wydarzeń. Prawdopodobnie opierał się także na krążących plotkach, które docierały do jego rodzinnej prowincji<sup>39</sup>. To niestety sprawia, że nie zawsze jest wiarygodny, zwłaszcza w sprawach, które nie są wprost związane z jego lokalnym środowiskiem. Ponadto pewne, wydawałoby się ważne wydarzenia w ogóle nie są w omawianej kronice opisane i nie sposób stwierdzić, czy powodem tego jest selekcja informacji dokonana przez autora, czy też fakt, iż ich po prostu nie posiadał.

Dzieło Hydacjusza nie jest jedyną kroniką współczesną badanym wydarzeniom. Obok niej należy wymienić *Epitoma Chronicon* Prospera z Akwitanii, notariusza i doradcy biskupa Rzymu, Leona<sup>40</sup>. Dzieło to pozwala na wgląd w sytuację wewnętrzną Italii oraz daje wiele informacji na temat konfliktów z Hunami i Wandalami. Prosper nie był jednak całkiem bezstronny<sup>41</sup>, zaś jego praca, niestety, urywa się na roku 455, a zatem obejmuje jedynie pięć lat z interesujących nas wydarzeń.

Pewnym ewenementem wśród prezentowanych tutaj dzieł historycznych są te napisane przez pochodzącego z Galii Sydoniusza Apollinarego<sup>42</sup>. Był on wysoko postawionym przedstawicielem lokalnej

---

<sup>38</sup> A. Gillett, *Envoys and Political Communication in Late Antique West 411–533*, Cambridge 2003, s. 36–83. Hydacjusz brał udział w poselstwie do Aecjusza, w którym reprezentował ludność prowincji. Cf. *ibidem*, s. 55.

<sup>39</sup> P. MacGeorge, *Late Roman Warlords*, New York 2002, s. 27.

<sup>40</sup> J.M. Kotter, M. Becker, *Einleitung*, [in:] Prosper Tiro, *Chronik. Lat-  
erculus Regnum Vandalorum et Alanorum*, ed. J.M. Kotter, M. Becker, Paderborn  
2016, s. 3–60; *PLRE*, vol. II, s. 926–927 (s.v. *Prosper Tiro*); G. Zecchini, *Latin...*,  
s. 338–340; P. Janiszewski, *Historiografia...*, s. 198–199.

<sup>41</sup> Prosper, jak trafnie zauważają autorzy niemieckiej edycji jego pracy (J.M. Kotter, M. Becker, *Einleitung...*, s. 42), pisząc dzieło historyczne, pozostawał teologiem. Głównym bohaterem kroniki jest papież Leon, Kościół zaś przedstawiony jest jako niewzruszony monolit, w przeciwieństwie do podupadającego cesarstwa, którego ostateczny rozkład powstrzymują tylko wysiłki hierarchii kościelnej. Cf. *ibidem*, s. 41.

<sup>42</sup> Sydoniusz jest jednym z niewielu autorów późnoantycznych, których biografie są stosunkowo kompletne. Poeta urodził się 5 listopada 431 lub 432 r. w Lugdunum (Sydoniusz, *Wiersze*. XX, 1; J. Harries, *Sidonius Apollinaris and the Fall of Rome AD 407–485*, Oxford 1994, s. 36) i wywodził się z kręgów najściślej galijjskiej arystokracji. O jego pozycji wśród lokalnych galijskich elit świadczy między innymi fakt, że na ceremonii objęcia konsulatu przez Flawiusza Astyriusza w 449 r. w Arles, został

arystokracji oraz słynącym z erudycji autorem licznych listów, poematów i trzech panegiryków na cześć cesarzy Awitusa, Majoriana i Antemiusza<sup>43</sup>. Te utwory, pomimo swojego propagandowego charakteru i niezwykle kwiecistego stylu, dostarczają licznych informacji o sytuacji na Zachodzie i programie politycznym wymienionych władców<sup>44</sup>.

on, mimo młodego wieku, usadowiony na honorowym miejscu (J. H a r r i e s, *Sidonius...*, s. 52). Ponadto rodzina Sydoniusza mogła się poszczycić koneksjami z jednym z najpotężniejszych rodów, nie tylko w prowincji, ale w ogóle na Zachodzie, rodem Awitów (*ibidem*, s. 32), które to jeszcze zostały wzmocnione małżeństwem Sydoniusza z córką Eparchiusza Awitusa, Pappianillą. Stało się to wstępem do zaangażowania poety w wielką politykę cesarstwa, bowiem wspierał swego teścia w realizowaniu jego ambicji zdobycia diadem cesarskiego, udając się wraz z nim i innymi jego poplecznikami do Italii, dzierżąc rangę *tribunus et notarius* (D. Z o ł o t e Ń k i, *Galia u schyłku panowania rzymskiego*, Kraków 2011, s. 132). W Rzymie Sydoniusz napisał na jego cześć pierwszy panegiryk, jednak problemy Awitusa okazały się przerastać jego możliwości i padł on ofiarą spisku Majoriana i Rycymera. Ten pierwszy, zostawszy cesarzem, okazał łaskę poecie, który odwdzieczył się, pisząc kolejny panegiryk, tym razem na cześć nowego władcy (S y d o n i u s z, *Wiersze*, IV, 11–14). Jednak i ten cesarz wkrótce został brutalnie pozbawiony tronu, gdyż po nieudanej kampanii przeciw Wandalom jego niedawny sojusznik, Rycymer, obrócił się przeciw niemu. Wydaje się, że w czasie dominacji Rycymera w Italii Sydoniusz usunął się w cień. Powrócił jednak na scenę polityczną w 468 r., gdy w Italii zjawiał się przysłany ze Wschodu cesarz Antemiusz. Wówczas to Sydoniusz zdecydował się, za namową przyjaciela, napisać na jego cześć panegiryk (J. H a r r i e s, *Sidonius...*, s. 147), za co cesarz wynagrodził go prefekturą miasta Rzymu. Po porażce w wojnie z Wandalami, Antemiusz został zmuszony walczyć o władzę z Rycymerem, co prawdopodobnie spowodowało wyjazd Sydoniusza z Italii do rodzinnej Galii. Około roku 470 Sydoniusz objął biskupstwo w Clermont. Pozycja biskupa w świecie późnorzymskim była jedną z kluczowych dla lokalnej społeczności, a Sydoniusz pozostawał aktywny politycznie podczas jej sprawowania, między innymi biorąc udział w obronie miasta przed Gotami w 474 r.

<sup>43</sup> Więcej o erudycji i wykształceniu Sydoniusza, cf. A. H o r v a t h, *The Education of Sidonius Apollinaris in the Light of his Citations*, ACUSD 36, 2000, s. 151–162.

<sup>44</sup> Należy także pamiętać, że panegiryki wygłaszane były publicznie, w otoczeniu cesarza i jego świty, cf. J. S t y k a, *Sydoniusz Apollinaris i kultura literacka w Galii V wieku*, Kraków 2008, s. 133. To sprawiało, że autor był nie tylko zobowiązany do przedstawienia adresata swego dzieła w jak najkorzystniejszym świetle, ale także do ogólnej poprawności politycznej. Przeto nawet postaci, za którymi sam autor zapewne nie przepadał, jak przykładowo barbarzyński dowódca i poplecznik cesarza Majoriana, komes Rycymer, musiały być prezentowane w pozytywnym świetle, nawet jeśli autor uważał, że osoba ta była zagrożeniem dla wyznawanych przez niego ideałów. Oczywiście można było próbować używać zawołanych aluzji, z czego Sydoniusz